

(Leggo - F.Balzani) Tylko skończą 18 lat i mają wielkie pragnienie Romy. Niektórzy jak Nura, Sadiq Umar i Ponce już zakładają barwy Giallorossich (choć tylko w Primavera), inni jak Madragora, Boye, Gerson i Diaz mają nadzieję nosić je w przyszłym roku.

W tej chwili w Trigorii są dwie generacje Romy: zespół Garcii, który celuje w szybkie zwycięstwo z ma trzecią najwyższą średnią wieku w Serie A (27,9), po Chievo (30,3) i Veronie (28,1). I ta młoda, którą Sabatini utrzymuje przy życiu. Dyrektor sportowy jest zatem wzywany do prowadzenia dwóch równoległych mercato, aby zadowolić Rudiego i w tym samym czasie nie odrzucić swojego modus operandi.

2,5 mln euro musi wydać w najbliższych miesiącach, aby wykupić Nure i Umara, gwiazdy Primavera, powoływane również w ostatnich meczach przez Garcie. Pierwszy, prawy obrońca, określany przez Sabatiniego „fenomenem”, zostawia często w minigierkach treningowych Alberto De Rossiego, aby grać z wielkimi: jest zwinny i świetny w ofensywie (3 gole i 2 asysty w 6 meczach), jak i w obronie. Drugi strzela gole na zawołanie (11 w 7 meczach) i kandyduje do zostania zastępcą Dzeko.

Dyrektor sportowy nie zatrzyma się jednak tylko na wykupach (również Ucana, który w styczniu pójdzie do Bologni) i wzięt na celownik lidera reprezentacji U21, Mandragorę, pomocnika Pescary, który jest własnością Genoi i którego chcą też Juve i Napoli. Dopięty jest transfer Boye, 19-letniego argentyńskiego napastnika, za darmo, z River (już 37 występów), którego zasugerował Balbo, który przyjdzie w czerwcu, gdy będzie miał paszport UE. To samo tyczy się Alissona, który ożenił się z Hiszpanką, za którego Roma zaoferowała 5 mln euro. Tu jednak wchodzimy do mercato seniorskiego zespołu, gdzie pojawia się Feghouli, idealny zmiennik Iturbe, jeśli Argentyńczyk będzie musiał odejść. Francusko-algierskiemu skrzydłowemu Valencii wygasa kontrakt i jest obserwowany przez wiele klubów Premier League i Inter.

Autor: abruzzi